

Grzegorz Domański

Opole - Groszowice

Informator Archeologiczny : badania 1, 177-178

1967

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

tu drzewo. W wypełnisku chaty znaleziono dość liczne fragmenty ceramiki ręcznielepionej oraz nieco kości zwierzęcych. Materiał ceramiczny pozwala na datowanie chaty na schyłek okresu wczesnorzymskiego lub początek okresu późnorzymskiego. W okolicy chaty na terenie ogrodu Władysława Kasprzaka przeprowadzono próbne wykopy sondażowe o łącznej powierzchni 60 m², nie natrafiając jednak na ślady jakichś obiektów lub warstwy kulturowej. Łącznie znaleziono jedynie 2 fragmenty ceramiki z okresu rzymskiego.

Na stanowisku 7 - na omentarsysku kultury Łużyckiej, położonym we wsi - na południe od przysiółka Witocin stwierdzono, że w trakcie wybierania piasku na polu Marii Radek, uległ zniszczeniu grób popielnicowy kultury Łużyckiej. Uratowano skorupy popielnicy i znajdujące się w niej kości oraz przeprowadzono badania ratownicze na powierzchni ok. 30 m², które jednak nie doprowadziły do odkrycia żadnych obiektów.

O P O L E - Groszowice

Zakład Archeologii Śląska IHKM
PAN i Konserwator Zabytków Archeologicznych w Opolu

Badania prowadził mgr Grzegorz Domański, finansowali IHKM PAN i WKZ w Opolu.

Kontynuowano badania wykopaliskowe osady z okresu wpływów rzymskich prowadzone - z przerwami - od 1952 r.

Tegoroczny wykop /o pow. 1,25 ara/, szerokim rowem sondażowym, przeciął hałdę żużlu i odpadków produkcyjnych odkrytą uprzednio. Poza nim, w południowej części osady, wyeksplorowano fragment bardzo zniszczonego budynku.

Półkolistą hałdą zajmuje obszar o średnicy 50 m. Koło niej odkryto zagłębienie a w nim piece hutnicze - dymarki. Prawdopodobnie ze ścian zużytych dymarek odłupywano glinę i zużywano ją jeszcze raz przy budowie nowych pieców. Spowodowane to było brakiem gliny w najbliższej okolicy osady.

Odkryty bogaty materiał ceramiczny datuje hałdę i całą osadę na IV w. n.e.

Nieważ prawie całe stanowisko zostało zniszczone przez piaskownicę, tegorocznymi wykopaliskami zakończono prace na tym obiekcie.

O S I N K I, pow. Suwałki

Konserwator Zabytków Archeologicznych w Białymstoku

Badania prowadził dr Jerzy Okulicz, finansował WKZ w Białymstoku.

We wrześniu prowadzone były badania na grodzisku i osadzie z okresu rzymskiego i początków wczesnego średniowiecza. Był to już piąty z kolei, od 1958 r., sezon wykopaliskowy na rozległym stanowisku stanowiącym niewątpliwie jeden z ważniejszych punktów osadniczych terytorium jaćwieskiego.

Badania skupiły się głównie na grodzisku, gdzie dokonano przekopu /40 m długości i 2 m szerokości/ przez stok i wysokie wały zaporowe. Niewielkie grodzisko /ok. 3,5 ara powierzchni majdanu/ znajduje się na cyplu grzbietu morenowego. Na jego stromych stokach zachowały się ślady dwóch rzędów palisadowych umocnień na wydzielonych "półkach", które od najbardziej dostępnej strony zachodniej zmieniają się w wysokie ok. 3 m wały zaporowe.

Ustalono, że wały te kryją ślady conajmniej dwóch faz umoc-